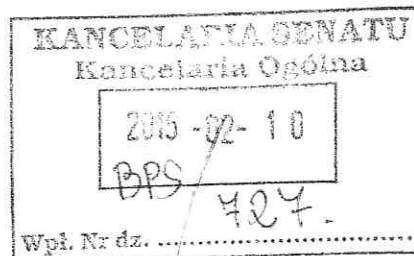




URZĄD DOZORU TECHNICZNEGO  
P R E Z E S



DF – 322/6/2015/325418/KO

Warszawa, dnia 5 lutego 2015 r.

**SEKRETARIAT**  
Biura Prac Senackich

Wpłynęło dn. 10.02.15  
nr. 727 podpis

Pan Bogdan Borusewicz

Marszałek Senatu RP

*Szanowny Panie Marszałku*

W odpowiedzi na pismo z dnia 19 stycznia 2015 r. Pani Wicemarszałek Senatu RP Marii Pańczyk-Pozdziej, znak BPS/043-68-2926/15, dotyczące oświadczenia z dnia 9 stycznia 2015 r. pana senatora Andrzeja Pająka wspólnie z innymi senatorami, uprzejmie wyjaśniam co następuje.

Przesłane oświadczenie wskazuje, iż pan Dariusz N nie wykonał w ustawowym terminie czynności niezbędnych dla poddania merytorycznej ocenie przez niezawisły sąd zarzutów pana D. N w zakresie zasadności roszczeń finansowych Urzędu Dozoru Technicznego (dalej UDT).

Skutkiem tego zaniedbania było uprawomocnienie się wyroku w postępowaniu upominawczym, co stało się podstawą wszczęcia przez UDT postępowania egzekucyjnego.

W chwili obecnej p. D. N podejmuje próbę kwestionowania istnienia należności, powołując się na „orzecznictwo Sądu Najwyższego” oraz wyrok Sądu Rejonowego w Skierniewicach w sprawie dotyczącej p. Zbigniewa N – swojego brata.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, iż na obecnym etapie sprawy należność jest potwierdzona prawomocnym orzeczeniem, które jest wiążące dla stron, organów władzy publicznej oraz organów egzekucyjnych.

Niezależnie od tego wskazać należy, iż podniesione przez p. D. N. zarzuty merytoryczne są nie tylko spóźnione, ale co najmniej dyskusyjne. Praktyka orzecznicza sądów powszechnych w tego typu sprawach nie jest jednolita. Ocena konkretnego stanu faktycznego, argumentów oraz stanu prawnego dokonana przez niezawisły sąd skutkuje konkretnym rozstrzygnięciem. Dlatego wyrok w sprawie p. Zbigniewa N. nie może być traktowany jako przesłanka oceny zasadności roszczeń UDT w sprawie p. D. N. W innych sprawach prowadzonych przez UDT, opartych na analogicznych stanach faktycznych sądy wydawały wyroki zasądzające należności na rzecz UDT. Dodatkowo wskazać należy, iż na gruncie prawa cywilnego możliwe byłoby wskazanie szeregu regulacji uzasadniających roszczenie UDT.

Nie budzi wątpliwości wynikający z art. 34 ustawy o dozorze technicznym (Dz. U. z 2013 r. poz. 963, z późn. zm.) obowiązek pobierania opłat za czynności jednostek dozoru technicznego.

Poza sporem pozostaje również fakt, iż p. D. N. nie dokonał czynności wymaganej prawem. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Gospodarki w sprawie wysokości opłat za czynności jednostek dozoru technicznego (Dz. U. Nr 229 z 2010 r. poz. 1502, z późn. zm.), a dokładnie z § 3 ust. 4 tego rozporządzenia, który do 1 grudnia 2014 r. brzmiał „Opłatę roczną pobiera się w każdym roku kalendarzowym na podstawie deklaracji przedsiębiorcy złożonej do 15 grudnia roku poprzedzającego rok, za który pobierana będzie opłata. Niezłożenie deklaracji jest uważane za potwierdzenie prowadzenia działalności w dotychczasowym zakresie w roku następnym”, p. D. N. powinien zgłosić zmianę stanu faktycznego, w zakresie prowadzonej działalności.

Zapatrywanie to dodatkowo wzmacnia fakt, iż UDT jest państwową osobą prawną, która należy do jednostek sektora finansów publicznych, a co za tym idzie jest zobowiązany do dochodzenia swoich należności, a ponadto nie jest uprawniony do umarzania w całości lub w części przypadających mu należności.

Skoro Urząd Dozoru Technicznego działał w granicach i na podstawie obowiązujących w danym momencie przepisów prawa, a na skutek zaniedbań strony doszło do określania jej zobowiązań prawomocnym wyrokiem, który UDT ma

obowiązek egzekwować, to w takim stanie rzeczy twierdzenie, że działania Urzędu Dozoru Technicznego są bezpodstawne i podważają zaufanie do UDT jako instytucji, nie wydają się ocenami trafnymi.

*Z poważaniem*

**PREZES**  
*Mieczysław Borowski*  
Mieczysław Borowski